

REJESTR DOTYCZY:

GOSTYŃSKI Tadeusz

s/ Stanisława inż. i Władysławy

z d. Lewandowskiej

+

1909

Warszawie

kraj: POLSKA

+ 23 stycz. 1977 w Dakarze

kraj: SENEGAL po wypadku samochod.

pochowany: Dakar

nr grobu:

Nr rejestracyjny

635 / 77

Nota zamieszczona:

w tomie

części

Indeks

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

12.6.78 nadesłany życiorys

znak rozpoznawczy



POLISH SOCIAL AND CULTURAL ASSOCIATION LTD.
CENTRAL CIRCULATING LIBRARY

~~146, HOLLAND ROAD, LONDON, W14 8BE~~

Telephone: ~~01 609 5228~~

Librarian: ~~M. A. Stope~~

26. III 78

Drogi Panie Bogdanie

Dotarcam biogramu T. Gostyrzkiego (anonim!)
z moimi uwagami. Biogram wskazuje jedno: że należy
być bardzo ostrożnym z anonimowymi informacjami,
a szczególnie z takimi listami skierowanymi do ludzi
znanych z naukowej działalności, a tym samym
łatwymi do sprawdzenia. A z reguły - anonimowy
należy chować pod sukno.

Serdeczne pozdrowienia
J. J. J.

26. VII. 78

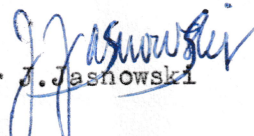
OSWIADCZENIE

Po zapoznaniu się z załączoną rękopiśmienną notatką, dotyczącą ś.p.dr Tadeusza Gostyńskiego stwierdzam, że odnośnie okresu z przed 1939r. zawiera ona sporo niezgodności ze stanem faktycznym.

Dr Gostyński był moim kolegą w Seminarium Historii Europy Wschodniej prof. O.Haleckiego. W r 1935 doktoryzował się u prof.Haleckiego na podstawie rozprawy o podkanclerzym Franciszku Krasieńskim. Praca drukowana przed wojną i recenzowana przez ks.prof. Umińskiego.

Zarówno w okresie studiów jak i później spotykałem dr Gostyńskiego na terenie Uniw.Warszawskiego Polskiego Tow.Hist. Pracowałem również dorywczo wspólnie z nim w księgarni "Libella" założonej przez Dr Guttry, specjalizujący się w handlu odbitkami. Na dwa lata przed wojną dr Gostyński otrzymał stanowisko lektora języka polskiego na Uniw. w Bukareszcie. Po jego wyjeździe nasze kontakty się urwały. Nawiązaliśmy je ponownie zimą 1939r. gdy znalazłem się w Rumunii. On mi ułatwił przesiedlenia się z Ocnele Mari do Bukaresztu i zatrudnienia w placówce oświatowej Ambasady Polskiej, kierowanej przez dr.L.Kurdybacha. W tym czasie dr Gostyński z pomocą swego studenta Rumuna tłumaczył sztukę Cwojdzńskiego na język rumuński. Po moim wyjeździe do Francji nasze kontakty się ponownie przerwały. Wiem również, że na dwa lub trzy lata przed wojną dr Gostyński ożenił się z rozwódką, której matka była Dunką, nie mówiąca po polsku. Ślub był zawarty w Kościele ewangelicko-reformowanym na Lesznie.

Wiadomość o habilitacji dr Gostyńskiego przed 1939 jest nieprawdziwa.


Dr J. Jasnowski

12.6.78

PROF. DR. TADEUSZ GOSTYŃSKI

Urodzony w Warszawie w r. 1909.
Zmarł w Dakarze (Senegal) 23.I.77
w następstwie wypadku samochodowego.

Syn inż. Stanisława i
Władysławy z Lewandowskiej

Na Uniwersytecie Warszawskim studiował Historię Sztuki.
Kwalifikował się u Prof. O. Haleckiego. W ciągu dziesięciolecia
przed wojną napisał b. wiele artykułów i większe opracowania
głównie dotyczące architektury barokowej i renesansowej w
Polsce, lecz również wielu innych dziedzin historii i sztuki.
Praca jego o architekturze Tytmarów była wtedy przedmiotem
i wydana również w Holandji. Prowadził głębokie studia
z zakresu w Bibliotece Krasińskich. Zaczynał z wykładami na
Uniwersytecie Warsz. z ogromnym nakładem pracy rozszerzał
zakres zainteresowań. Władał biegle kilkoma językami, co
było mu ogromnie pomocne gdy przyjmował gości z różnych
krajów i przyjeżdżał zagranicą.

W r. 1936 objął stanowisko zastępcy kierownika Insty-
tutu Polskiego w Bukareszcie, gdzie rozwinięto szerokie dzia-
łalność literacką; opomagał język rumuński i roboty literne
przekłady. Utrzymywał jednak ścisłą łączność z kolegami
w Warszawie, zwracał się do profesorów Herbstein, ^{Gieysztor} i
oraz Sorensem (z Muzeum Narodowego). W Rumunię po-
czytnie wiele kontaktów i przyjaźni: m. inn. z prof. Jorga
który miał wielkie wpływy w sferach rządzących. Bezpo-
średni z nim kontakt przysparzał się ogromnie dla szybkiego
załatwiania pilnych spraw na najwyższym szczeblu w roku

1939 i 40 dla naszych władz państwowych. Ponadto też
wiele pracy ewaluacja różnych transportów, a m. inn. Arasów
Wawelskich. Powrócił do Warszawy mając zlecenia dotycząca
podjęcia też prace naukowe. Po zakończeniu wojny przysto-
wał nabrał w odroczeniu Uniwersytetu i podjął wykłady.
Niedługo potem nawiązał się władzom lewicowym
które zamiesili jego jako profesora. W międzyczasie od-
dał wielkie usługi przy rewindykacji dzieł sztuki z Niemiec. Mię-
dzy innymi w stosunku do arabskiego "złomu" odnalazł wiele
dziełowności kościelnych, a także rozbitą pomnik Mickiewicza
z Krakowa. Wobec rosnących mu trudności, wyjechał się z Kraju
w roku 1958 czy 59? Przejazdowo, przebywał w Francji, potem
osiedlił w Maroku, gdzie w Marrakesz chyba do 12 lat wykładał
na uczelniach. Opanował język arabski, studiował literaturę oraz
historię Afryki - zwłaszcza Libii, pisał artykuły (po francusku),
i wydawał książki. Odkrywał liczne podróże w głąb Afryki w
moim czasie, z karawanami Beduinów (na wielobiegach)
i zbierał okazy starożytnych sztuki - aż do reformu generała Chad.
W r. 1976 przeniósł się do Dakar, gdzie pracował w Insty-
tucie Francuskim studiów Afrykańskich (I.F.A.N.) oraz wy-
kładał na tamt. Uniwersytecie. Po jego śmierci, prace i zbiory
profesora Uniwersytetu, został pochowany w Dakarze. Żona jego
(z domu Bertoni, córka profesora, b. ministra spraw zagr.) zmarła
niebawem w São Paulo, w Brazylii, gdzie przebywała dzięki jego
jakiś tam czasie.

Pozostawił po sobie wielką ilość publikacji w różnych
językach. Przygotowywał ^{własne} kolekcje, możliwość kompletnego zbioru
swych prac dla Librairie Française w Paryżu. Nie wiem czy
zdołał to tam przekazać przed śmiercią. Prace jego są jednak w
nowoczesnych bibliotekach w Polsce, we Francji no i w Anglii:
w Library of the British Museum, w Bibliotece Polskiej i w
paru bibliotekach Uniwersyteckich. — &

Historia
sam
robił
sukces